

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/58495,Symboliczny-powrot-do-kraju-adm-floty-Jozefa-Unruga-dowodcy-Obrony-Wybrzeza-1939.html>
26.04.2024, 23:55

Symboliczny powrót do kraju adm. floty Józefa Unruga, dowódcy Obrony Wybrzeża 1939 r.

24 i 25 września 2018 we Francji odbyło się uroczyste pożegnanie admirała Józefa Unruga i jego żony Zofii.





















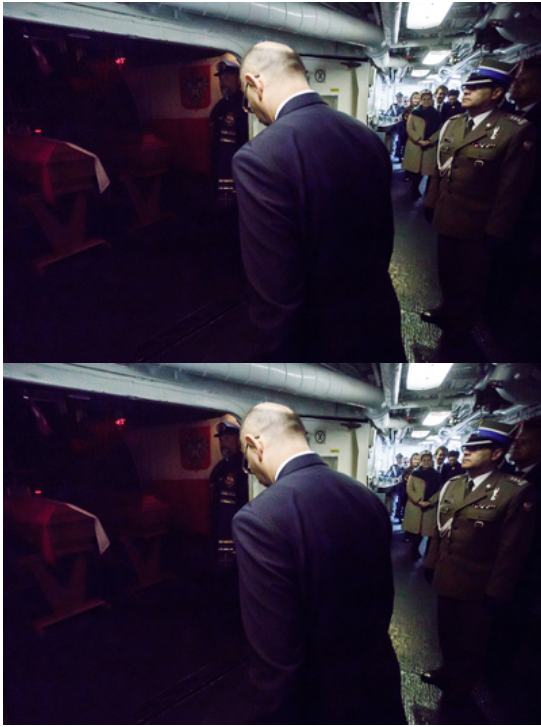












Uroczystości rozpoczęły się 24 września w Montrésor, gdzie od 1973 r. znajduje się grób wiceadmirała. Następnego dnia, z portu wojennego w Brest, trumny ze szczątkami śp. admirała Józefa Unruga i jego małżonki Zofii wypłynęły na pokładzie okrętu Marynarki Wojennej do Polski.

Podczas uroczystości pożegnalnych wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateusz Szpytma odczytał list prezesa IPN dr. Jarosława Szarka do uczestników uroczystości. Prezes IPN napisał m.in.:

Jest dla mnie ogromnym zaszczytem, że do spełnienia tego zadania, tego świętego, patriotycznego i chrześcijańskiego obowiązku mogliśmy się przyczynić. Wśród wielu zadań Instytutu Pamięci Narodowej odnajdywanie grobów naszych bohaterów, ich identyfikacja i uroczyste pożegnanie jest zadaniem najbardziej zaszczytnym. To ta część naszej służby społeczeństwu i Państwu jest dla nas najważniejsza i zarazem najpiękniejsza. Przyczyniamy się bowiem do przywracania naszej Ojczyźnie bohaterów, którzy dla nas współczesnych są najświętszym skarbem. To oni wskazują nam prawdziwe wartości, to dzięki nim wiemy, co naprawdę kryje się za słowami: Bóg, Honor, Ojczyzna. To ich życiorysy dowodzą, jak pięknie można żyć i służyć Polsce, i jak bardzo można ją kochać. Kochać aż do narażania dla niej życia, a nawet złożenia go w ofierze dla jej dobra.

Admirał Józef Unrug nie wrócił po wojnie do zniewolonej

przez komunistów Polski. Uniknął w ten sposób represji bezpośrednich, a najpewniej śmierci z rąk stalinowskich zbrodniarzy. Nie uniknął jednak dramatycznego losu wygnańca z Ojczyzny. Zamiast uznania zasług, zamiast zaszczytów i spokojnego życia w Polsce, której tak wiele poświęcił, musiał tułać się w obcych stronach. I chociaż była to jedna z najpiękniejszych krain na świecie, czyli słynąca wielką kulturą i innymi bogactwami Francja, to jednak on z serca i wyboru życiowego, z wielkich zasług i poświęcenia swojego życia był Polakiem. Jego Ojczyzna była i jest tam, nad Wisłą i Bałtykiem.

W dniach 1-2 października 2018 na Helu, Oksywiu i Gdyni odbędą się oficjalne uroczystości pogrzebowe.

Uroczysty, państwowy pogrzeb śp. admirała floty Józefa Unruga i złożenie jego szczątków wraz ze szczątkami żony śp. Zofii Unrug w Kwaterze Pamięci na gdyńskim Oksywiu to symboliczne dopełnienie jego woli, zgodnie z którą pragnął spocząć na ojczystej ziemi wraz ze swoimi towarzyszami broni.

Nad przygotowaniem uroczystości czuwał – działający pod patronatem Prezydenta RP – Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele Rodzin śp. Marynarzy, a także Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwa Obrony Narodowej – w tym Marynarki Wojennej RP, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Urzędu Miasta Gdyni.



Admirał floty **Józef Unrug** urodził się 7 października 1884 r. w Brandenburgu koło Berlina, w rodzinie kultywującej polskie tradycje sięgające XVI w., kiedy to przodek rycerskiego rodu v. Unruh – Krzysztof I otrzymał polski indygenat i osiedlił się w Wielkopolsce. Józef kontynuował rodzinne rzemiosło wojskowe. Jego ojciec Tadeusz, w randze generała, służył w gwardii pruskiej.

Józef Unrug, do zakończenia I wojny światowej, walczył w marynarce wojennej Cesarstwa Niemieckiego jako dowódca flotylli i komendant szkoły okrętów podwodnych. Tuż po odzyskaniu niepodległości wystąpił z Kaiserliche Marine i wraz z innymi polskimi żołnierzami, którzy walczyli dotąd po stronie zaborców, wrócił do Polski, by rozpocząć

służbę w Polskich Siłach Zbrojnych. 19 maja 1919 r. zgłosił gotowość do odbudowy polskiej marynarki wojennej. Jako podwładny, a następnie wieloletni przyjaciel admirała Jerzego Świrskiego tworzył i odradzał polską flotę wojenną. W 1925 r. został jej dowódcą. Kilkanaście lat wcześniej poznał Zofię Unrug, z którą ożenił się w 1921 r. Państwo Unrugowie mieli jednego syna, Horacego, ur. w 1930 r.

W 1933 r. Józef otrzymał kolejny awans do stopnia kontradmirała, a tuż przed wybuchem II wojny światowej objął stanowisko dowódcy Floty i Obrony Wybrzeża. Ta część polskiej ziemi wraz z Hellem, broniona przez admirała Józefa Unruga i jego żołnierzy, była jednym z najdłużej utrzymujących się punktów oporu w trwającej kampanii wrześniowej. Jednak po poddaniu



się Warszawy, wobec naporu wojsk niemieckich, złej sytuacji polskich wojsk lądowych i przede wszystkim w trosce o ludność cywilną, Józef Unrug – jako dowódca i żołnierz podjął najtrudniejszą decyzję o kapitulacji. 2 października 1939 r., o godz. 11.00. Hel zapisał się w historii jako ostatnia kapitulująca twierdza Wojska Polskiego.

Admirał Józef Unrug trafił do niewoli niemieckiej. Wraz z innymi oficerami i uczestnikami walk na Helu został umieszczony w oficerskim obozie jenieckim. Tam doszło do heroicznego świadectwa wierności i odwagi. Na podejmowane przez Niemców próby porozumienia się w języku niemieckim admirał odpowiadał w języku polskim i w obecności polskiego świadka: „Jestem polskim oficerem i wyrzuciłem z pamięci język niemiecki 1 września 1939 roku”. Odrzucał również oferowane przez Niemców stanowiska w

Kriegsmarine.

W następnych latach przewożony był do siedmiu kolejnych obozów jenieckich. Tragiczne lata działań wojennych zakończyły się dla niego 29 kwietnia 1945 r., kiedy żołnierze amerykańscy wyzwolili niemiecki obóz Murnau w Bawarii.

Po zakończeniu II wojny światowej, w Wielkiej Brytanii, Józef Unrug brał udział w demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Został I zastępcą szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, a 2 września 1946 r. otrzymał awans do stopnia wiceadmirała.

W styczniu 1947 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari IV klasy.

Rząd brytyjski przyznał Józefowi Unrugowi emeryturę, jednakże on, solidaryzując się z setkami tysięcy polskich żołnierzy, walczących po stronie aliantów, którzy takich świadczeń nie otrzymali – odmówił jej przyjęcia. Nie mogąc wrócić do kraju, rządzonego przez komunistów, zdecydował się na emigrację.

W 1948 r. razem z żoną wyjechali do Maroka. Od 1958 r. Józef i Zofia przebywali w domu spokojnej starości dla byłych kombatantów i polskich uchodźców politycznych w Lailly-en-Val koło Orleanu we Francji. Admirał zmarł w roku 1973. Jego żona odeszła w 1980 r. Oboje zostali pochowani na cmentarzu w Montrésor.

Program uroczystości:

24 września 2018 r. - Montrésor



10.00 - uroczystości pogrzebowe w kościele w Montrésor

10.50 - msza święta

Przemówienia okolicznościowe: przedstawiciela rodziny; przedstawiciela RF; Ambasadora RP; Szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

25 września 2018 r. - Brest

10.00 - rozpoczęcie uroczystości w Porcie Wojennym w Brest

10.10 - przemówienia okolicznościowe: przedstawiciela RF; Zastępcy Szefa BBN; Inspektora Marynarki Wojennej, zastępcy prezesa IPN dr Mateusza Szpytmy

10.40 - wniesienie trumien na okręt

11.00 - spotkanie z rodziną, władzami lokalnymi, przedstawicielami Marynarki Wojennej Francji i środowiskami kombatanckimi

30 września 2018 r. - Port Wojenny w Gdyni

ok. godz. 15.00 - powitanie ORP Kościuszko z trumnami adm. floty Józefa Unruga i Jego Małżonki śp. Zofii Unrug

PLIKI DO POBRANIA

[List prezesa IPN dr. Jarosława Szarka do uczestników uroczystości \(pdf, 276.49 KB\) 25.09.2018 13:46](#)